

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 22 lipca 2015 r. (data prezentaty) R. S. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) Związku (...) z siedzibą w W. kwoty 142,80 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 19 maja 2015 r. do dnia zapłaty a nadto kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zakupił bilet na wydarzenie sportowe pod nazwą „L. W. (...) S. (...) od (...) w W.”, w którym uczestniczył w dniu 18 kwietnia 2015 r. tym samym zawarł umowę o uczestnictwo w imprezie sportowej. Powód wskazał, że zorganizowane przez pozwanego wydarzenie sportowe od początku odbywało się z nieustannymi problemami, które utrudniały, a w konsekwencji i uniemożliwiły przeprowadzenie wydarzenia sportowego i wymienił niektóre z nich. W ocenie powoda nienależyta organizacja wydarzenia sportowego wypaczyła sens sportowej rywalizacji, co wymuszało kuriozalne decyzje arbitra i wydłużało przerwy. Powód zarzucił, że wydarzenie sportowe było nieatrakcyjne a także wywoływało coraz większą frustrację i przygnębienie niemalże wszystkich kibiców zgromadzonych na trybunach. Po 12. wyścigu wydarzenie sportowe zostało ostatecznie przerwane i odwołane. Na tę decyzję powód oczekiwał wraz z innymi kibicami niemalże godzinę w zimnie. Powyższe okoliczności świadczą zdaniem powoda o niewywiązaniu się pozwanego z umowy, która miała zapewnić powodowi udział w całym wydarzeniu. Powód stoi na stanowisku, że część wydarzenia, jaka odbyła się w dniu 18 kwietnia 2015 r. nie może świadczyć o wykonaniu umowy przez pozwanego. Powód zaznaczył również, że gdyby wiedział, iż wydarzenie zakończy się po 12 wyścigach – dodatkowo w takim kształcie i tak niskiej estetyce sportowej – nigdy nie zdecydowałby się na zakup biletu na to wydarzenie i zawarcie umowy z pozwanym. Na dochodzoną pozwem kwotę składają się: cena za zakupiony bilet w wysokości 49,00 zł, koszt przejazdu do W. autokarem (...) z B. w wysokości 16 zł, koszt przejazdu z W. do B. pociągiem 2 klasy 37,80 zł oraz cena noclegu powoda w (...) w wysokości 40,00 zł. Jako podstawę prawną roszczenia powód wskazał art. 471 k.c. Powód wezwał pozwanego pismem z dnia 8 maja 2015 r. do zapłaty ww. kwot niemniej jednak do chwili obecnej roszczenie nie zostało zaspokojone. (pozew – k. 2-6).

W odpowiedzi na pozew (...) Związek (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany w pierwszej kolejności przyznał, że był organizatorem wydarzenia sportowego pod nazwą „L. W. (...) S. (...) od (...) w W.” na podstawie umowy zawartej ze spółką prawa angielskiego (...) S. (...) z siedzibą w L., która z kolei jest organizatorem (promotorem) całego cyklu S. (...) 2015 r. na podstawie umów zawartych z (...) ((...) Federacją (...)). W ocenie pozwanego wydarzenie sportowe w dniu 18 kwietnia 2015r. zostało zorganizowane zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa polskiego, w tym spełnione zostały warunki dotyczące bezpieczeństwa przewidziane w przepisach szczególnych – uzyskane zostało zezwolenie na przeprowadzenie imprezy masowej. Podczas imprezy nie doszło do zagrożenia bezpieczeństwa widzów w tym powoda. Pozwany zarzucił, że nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej wskazanej w pozwie. Zaprzeczył jakoby po stronie powodowej doszło do powstania szkody będącej skutkiem niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego a zatem nie znajdzie zastosowania w niniejszej sprawie art. 471 k.c. Pozwany dowodził, iż prawidłowo wykonał umowę zawartą z powodem. Dochował bowiem należytej staranności w jej wykonaniu. Zawody rozpoczęły się, przebiegały i zakończyły się wyłonieniem zwycięzcy, zgodnie z właściwymi w tym zakresie regulaminami (...). Odbyły się również wydarzenia dodatkowe, takie jak pożegnanie T. G. z cyklem S. (...) oraz pokaz fajerwerków. Decyzja o zakończeniu zawodów po 12 wyścigach została podjęta przez niezależne od pozwanego jury tych zawodów, wyznaczone przez (...) a nie pozwanego. Pozwany podkreślił, że decyzja ta była zgodna z regulaminami sportowymi ustalonymi przez (...) w odniesieniu do zawodów cyklu S. (...), odbywających się w 2015 r. Pozwany zaznaczył, że zakończenie zawodów po 12 wyścigach spowodowane było zagrożeniem bezpieczeństwa zawodników z uwagi na nieodpowiedni stan toru żużlowego. Pozwany powołał się przy tym na zapisy Regulaminu (...) S. (...) W. C.. Zdaniem pozwanego, w świetle ww. Regulaminu zawody nie zostały odwołane a wręcz przeciwnie – odbyły się. Świadczenie organizatora zawodów sportowych ma charakter zobowiązania starannego działania. Budowa toru na

przedmiotowe zawody została powierzona duńskiej spółce (...) z siedzibą w S., która jest obecnie jedynym podmiotem profesjonalnie zajmującym się budową tymczasowych torów żuźlowych i przygotowuje je regularnie na potrzeby cyklu S. (...). Tym samym pozwany dołożył należytej staranności w zakresie przygotowania zawodów od strony technicznej. Ponadto pozwany nie zobowiązał się do przeprowadzenia 23 biegów w ramach przedmiotowych zawodów. Reasumując pozwany stwierdził, że umowa zawarta pomiędzy nim a Powodem dotyczyła udostępnienia widowiska sportowego i że została ona prawidłowo wykonana. (odpowiedź na pozew – k. 39-44.)

Powód w piśmie z dnia 1 lutego 2016r. podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, podkreślając, że pozwany ponosi odpowiedzialność za działania osób, którym powierzył częściowe wykonanie swojego zobowiązania na zasadzie art. 494 kc. Ponadto wskazał, że do przerwania zawodów doszło wyłącznie z winy organizatora niezależnie od jakichkolwiek czynników zewnętrznych. (k- 89-101)

W piśmie procesowym z dnia 6 września 2016r. pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko. (k- 123-124)

Na rozprawie dnia 13 września 2016r. pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie kosztów również kosztów dojazdu na rozprawę.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Powód R. S. zakupił bilet w cenie 49 zł na uczestnictwo w imprezie pod nazwą „L. W. (...) S. (...) of (...) w W.”, organizowanej w dniu 18 kwietnia 2015 r. przez pozwanego (...) Związek (...) z siedzibą w W.. Tym samym, pomiędzy powodem a pozwanym doszło do zawarcia umowy na udostępnienie imprezy masowej. (**dowody:** bilet – k. 9).

Wyłącznym organizatorem imprezy masowej pod nazwą „L. W. (...) S. (...) of (...) w W.” w dniu 18 kwietnia 2015 r. na S. Narodowym w W. był pozwany. (**dowód:** zezwolenie Prezydenta m.st. W. o nr (...) – k. 58-60).

Powód na stałe zamieszkuje w B.. Powód jest zagorzałym kibicem sportu żuźlowego. Uczestnictwo w imprezie w dniu 18 kwietnia 2015 r. miało dla powoda szczególne znaczenie albowiem były to indywidualne mistrzostwa świata w żuźlu. (**dowód:** przesłuchanie powoda w charakterze strony – k. 152-153).

W dniu 18 kwietnia 2015 r. od godziny 19:00 powód uczestniczył w imprezie organizowanej przez pozwanego. Z zaplanowanych zgodnie z regulaminem imprezy (...) S. (...) W. (...) biegów, odbyło się 12 biegów, po czym zawody przerwano i po godzinie oczekiwania zakończono z uwagi na werdykt komisji zawodów (jury). Podczas biegów, które się odbyły dochodziło do licznych przerw. Po 2-3 biegach zaczęła się niepewność. Zawodnicy zaczynają protestować, przewracają się a tor rozsypywać. Niektóre z biegów były powtarzane. Zawodnicy (żuźłowcy) przewracali się a następnie protestowali z uwagi na nieprawidłowy stan toru żuźlowego, za którego budowę oraz jakość wykonania odpowiadał organizator. Maszyna startowa wypuszczająca zawodników z pól startowych działała nierówno i także z tego powodu biegi były przerywane i ponawiane. w kolejnych biegach wypuszczano zawodników na zielone światło jak w latach 60 –tych. Wreszcie zawodnicy na znak protestu, z racji nieprawidłowych warunków panujących na torze, zagrażających ich bezpieczeństwu, w tym nieprawidłowo działającego sprzętu opuścili imprezę. Widowisko było dla powoda nieatrakcyjne, czuł się zawiedziony organizacją. Zawody przeciągały się w czasie. Po ostatecznej decyzji komisji zawodów o przerwaniu i zakończeniu zawodów publiczność zgromadzona na trybunach S. Narodowego w W. zaczęła gwizdać po czym część udała się do wyjść. Powód gdyby wiedział jak będą wyglądać zawody i że skończą się na 12 wyścigu to nie przyjechałaby na tę imprezę. (**dowody:** regulamin (...) S. (...) W. (...) – k. 61-82; tłumaczenie regulaminu (...) S. (...) W. (...) – k. 129-147; przesłuchanie powoda w charakterze strony – k. 152-153; tłumaczenie sprawozdanie z zawodów – k. 126v-127; tłumaczenie wyników zawodów – k. 126; wyniki zawodów – k. 83; sprawozdanie z zawodów – k. 83v- 84).

Po zakończeniu imprezy, w nocy z dnia 18 kwietnia 2015 r. na dzień 19 kwietnia 2015 r. powód z uwagi na przedłużenie się zawodów musiał przemocować w W., z uwagi na brak środka transportu, którym mógłby wrócić do B. i poniósł z tego tytułu koszt w wysokości 40 zł. – nocleg w pokoju gościnnym (...). Ponadto powód poniósł koszty dojazdu z B. do W. i z powrotem w łącznej wysokości 53,80 zł. (**dowody:** faktura nr (...)3 – k. 10, bilety (...) i na Polski (...) k- 10 i k 11).

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na nie budzących wątpliwości dokumentach prywatnych przedstawionych przez strony, których autentyczność nie nasuwała wątpliwości, jak również nie były one w żaden sposób kwestionowane. Złożone przez strony dokumenty wzajemnie się uzupełniały i potwierdzały, tworząc logiczną całość.

Wskazać należy również, iż okoliczności bezsporne w ogóle nie wymagały wykazywania ich prawdziwości za pomocą dowodów zgodnie z treścią art. 229-230 k.p.c. albowiem zostały przez strony wprost przyznane, bądź też nie zostały zaprzeczone, co zostało przez Sąd ocenione na zasadzie przywołanych przepisów. Na tej podstawie Sąd uznał za bezsporną m.in. okoliczność, iż rywalizacja zawodników podczas zawodów została zakończona decyzją komisji zawodów po 12 biegu, z uwagi na zagrożenie bezpieczeństwa zawodników, spowodowane stanem toru żuźlowego. Pozwany nie kwestionował również przebiegu zawodów szczegółowo zaprezentowanego przez powoda podczas jego przesłuchania w charakterze strony.

W ocenie Sądu zeznania powoda były przekonujące.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

Zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 611 ze zm.) za bezpieczeństwo imprezy masowej w miejscu i w czasie jej trwania odpowiada jej organizator. Bezpieczeństwo imprezy masowej obejmuje spełnienie przez organizatora wymogów w zakresie: 1) zapewnienia bezpieczeństwa osobom uczestniczącym w imprezie; 2) ochrony porządku publicznego; 3) zabezpieczenia pod względem medycznym; 4) zapewnienia odpowiedniego stanu technicznego obiektów budowlanych wraz ze służącymi tym obiektom instalacjami i urządzeniami technicznymi, w szczególności przeciwpożarowymi i sanitarnymi.

Zważywszy na powyższe za bezpieczeństwo imprezy masowej w miejscu i w czasie jej trwania odpowiada wyłącznie jej organizator. Niewypełnienie przez organizatora zobowiązania, które wynika z treści ww. przepisu powoduje powstanie po jego stronie odpowiedzialności prawnej. Z kolei jednym z rodzajów odpowiedzialności prawnej, jaki może wówczas powstać jest tzw. odpowiedzialność cywilna, w tym niewątpliwie odszkodowawcza, która obejmuje swym zakresem takie postaci odpowiedzialności jak kontraktową (art. 471 k.c.) oraz odpowiedzialność deliktową (art. 415 k.c.).

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wprost wynika, że organizatorem imprezy masowej pod nazwą „L. W. (...) S. (...) od (...) w W.” w dniu 18 kwietnia 2015 r. był pozwany (...) Związek (...) z siedzibą w W.. Potwierdza to złożone do akt sprawy zezwolenie o nr (...) wydane w dniu 10 kwietnia 2015 r. przez Prezydenta m.st. W., na podstawie którego zezwolono pozwanemu na przeprowadzenie imprezy masowej pod ww. nazwą na terenie S. Narodowego w W. w dniu 18 kwietnia 2015 r. w godzinach od 16:00 do 23:30.

Stosownie do treści art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Odpowiedzialność kontraktowa, z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie, a o którą żądanie oparł powód, oznacza obowiązek odszkodowawczy powstały z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Aby móc przypisać organizatorowi imprezy masowej tę postać odpowiedzialności, koniecznym jest kumulatywne wystąpienie trzech przesłanek, jakimi są szkoda, zdarzenie sprawcze oraz związek przyczynowy zachodzący pomiędzy nimi. Istotnym jest zarazem to, że musi istnieć ważny stosunek zobowiązaniowy pomiędzy organizatorem imprezy masowej a jej uczestnikiem.

Sąd stwierdził, iż pomiędzy powodem, będącym zarazem konsumentem w świetle art. 22¹ k.c. i kibicem a pozwanym jako organizatorem imprezy masowej pod nazwą „L. W. (...) S. (...) od (...) w W.”, z momentem zakupu biletu za cenę 49 zł doszło do skutecznego zawarcia umowy o udostępnienie imprezy masowej. Przedmiotowa umowa miała

umożliwić powodowi osobiste uczestnictwo w imprezie organizowanej przez pozwanego w dniu 18 kwietnia 2015 r. na S. Narodowym w W., natomiast pozwany organizator zobowiązany był m.in. do udostępnienia powyższej imprezy zgodnie z tą umową.

Nie ulega wątpliwości, że budowa oraz odpowiednie przygotowanie toru żużlowego, w tym wyposażenie go w odpowiedni działający i bezawaryjny sprzęt, należało do obowiązku pozwanego jak organizatora imprezy i były od niego zależne. W piśmiennictwie przyjmuje się, że przerwanie zawodów w sporcie żużlowy z przyczyn zależnych od organizatora, np. z powodu nieodpowiedniego przygotowania toru powoduje jego odpowiedzialność. Gdyby zawody przerwał ulewny deszcz, sytuacja byłaby zupełnie inna, ponieważ jest ona niezależna od jakiegokolwiek podmiotu (tak M. Drózdź [w:] Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych. Komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2015 r., M. Drózdź, str. 72).

W ocenie Sądu zgodzić się należy z powodem, że w sprawie zaistniały okoliczności, które wskazują na odpowiedzialność odszkodowawczą kontraktową (art. 471 k.c.) pozwanego jako organizatora imprezy masowej Sąd ustalił, że pozwany w pewnej mierze nie wywiązał się z obowiązku, jaki niewątpliwie ciążył na nim z mocy umowy o udostępnienie imprezy zawartej z powodem.

W sprawie nie należy przede wszystkim tracić z pola widzenia charakteru imprezy jakimi były indywidualne mistrzostwa świata na żużlu oraz indywidualnych cech powoda, jako strony umowy o udostępnienie imprezy. Trzeba wziąć pod uwagę to, iż powód przybył do W. wyłącznie w celu uczestniczenia w imprezie organizowanej przez pozwanego. Powód miał nadzieję zobaczyć całe widowisko przewidziane w zawartej z pozwanym umowie o udostępnienie imprezy. Tak z twierdzeń jak i samych zeznań powoda w charakterze strony (wiarygodnych w ocenie Sądu), przebija się żal oraz rozczarowanie zachowaniem pozwanego, który nienależycie wykonał swoje zobowiązanie względem powoda. Trzeba z naciskiem wskazać, iż powód w omawianym stosunku prawnym występował nie tylko w roli strony ale przede wszystkim kibica sportu żużlowego, nastawionego na wszelkie pozytywne wrażenia i przeżycia związane z widowiskiem (imprezą), jakimi są indywidualne mistrzostwa świata na żużlu. Powód jest fanem sportu żużlowego.

Fakt, iż przepisy wewnętrzne w postaci złożonych do akt sprawy regulaminów pozwalały na przerwanie i zakończenie imprezy oraz uznanie jej za przeprowadzoną, nie może z góry świadczyć o należyтым wykonaniu zobowiązania na podstawie łączącej strony procesu umowy. Zdaniem Sądu zobowiązanie to zostało wykonane przez pozwanego częściowo, albowiem przedmiotową imprezę należało uznać za częściowo odbytą. Uznanie imprezy za odbytą według regulaminu (...) Federacji (...) jest równoznaczne z pełną realizacją programu imprezy w świetle umowy zawartej pomiędzy powodem a pozwanym.

Sposób przeprowadzenia zawodów żużlowych w dniu 18 kwietnia 2015 r. został określony m.in. w pkt 077.8-077.9 Regulaminu (...) Federacji (...) (tłumaczenie – k. 96-144v.). Spotkanie miało składać się z 23 biegów, w tym główne wydarzenie obejmowało 20 biegów (biegi od 1 do 20), półfinał obejmował 2 biegi (bieg od 21 do 22) oraz wielki finał (bieg 23). Po 20 biegu, miała następować klasyfikacja pośrednia od 1 do 18 według sumy punktów jakie każdy zawodnik zdobył podczas turnieju głównego. 8 najlepszych zawodników z głównego wydarzenia (klasyfikacja pośrednia) miała zakwalifikować się do półfinałów. Zwycięzca i drugi zawodnik w każdym półfinale miał kwalifikować się do wielkiego finału. Zawodnicy 4, 6, i 7 w klasyfikacji pośredniej będą brać udział w pierwszym półfinale (bieg nr 21), bo zawodnicy 2, 3, 5 i 8 w klasyfikacji pośredniej wezmą udział w półfinale nr (bieg 22). Pozycje 1-4 w końcowej klasyfikacji będą zgodne z wynikiem. Wszystkie biegi miały odbywać się punktualnie o godzinie określonej w regulaminie uzupełniającym zwanym S.R. i w sposób zgodny z kodeksem sportowym. Suma punktów wyścigu zdobyta przez każdego zawodnika podczas całego zdarzenia (biegi od 1 do 23) miała zostać zapisana jako punkty (...) w klasyfikacji generalnej Mistrzostw Świata. Ceremonia wręczenia nagród odbywa się natychmiast po zakończeniu ostatniego biegu. Zawodnicy mieli być przygotowani do ceremonii bez opóźnień natychmiast po ostatnim biegu.

Zawarta z pozwanym umowa zapewniała powodowi udział we wszystkich częściach wymienionych ww. regulaminie. Tymczasem bezspornie rywalizacja podczas organizowanej przez pozwanego imprezy zakończyła się już po 12 biegu,

a więc zasadniczo nie odbyło się 11 biegów, jednakże już po 2 – 3 biegu pojawiły się przeszkody w przeprowadzeniu sprawnie kolejnych wyścigów. (okoliczność przyznana przez pozwanego w świetle art. 229 k.p.c.).

Wbrew zapatrywaniom pozwanego, przyczyną przerwania i zakończenia imprezy nie była decyzja niezależnej komisji zawodów (jury), lecz sam stan toru żuźlowego, który powodował zagrożenie bezpieczeństwa życia i zdrowia zawodników biorących udział w biegach (okoliczność przyznana przez pozwanego w świetle art. 229 k.p.c.). Sąd stwierdził, że przyczyną przerwania zawodów oraz ich niezaplanowanego przerwania i zakończenia było nienależyte przygotowanie toru żuźlowego, na którym odbywały się biegi zawodników a także awaria sprzętu. Przyczyna ta, w świetle powyższych rozważań oraz stanowiska doktryny była zależna od pozwanego jako organizatora imprezy. Sama decyzja komisji zawodów była wyłącznie skutkiem zaniechań pozwanego a nie ich przyczyną. Jednocześnie pozwany nie wykazał swych twierdzeń zawartych w odpowiedzi na pozew, iż przyczyną przerwania oraz zakończenia zawodów była okoliczność zewnętrzna, niezależna od niego. Prezentowana przez pozwanego próba przerzucenia na komisję zawodów odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy okazała się całkowicie bezzasadna.

Sąd doszedł do przekonania, iż kwestie związane z ewentualnym niewywiązaniem się bądź nieprawidłowym wykonaniem umowy o budowę toru żuźlowego na przedmiotową imprezę mogą być przedmiotem wzajemnych roszczeń wyłącznie pomiędzy pozwanym jako organizatorem a duńską spółką (...) z siedzibą w S. – podmiotem profesjonalnie zajmującym się budową torów żuźlowych (art. 230 k.p.c.), a w konsekwencji nie mogą wyłączać odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 471 k.c.) pozwanego względem powoda na podstawie umowy udostępnienie imprezy. Wzajemne rozliczenia pomiędzy pozwanym a ww. podmiotem trzecim są wewnętrzną sprawą organizatora imprezy, która w istocie nie ma znaczenia dla powoda jako konsumenta i kibica. W tym miejscu należy bowiem mieć na względzie przepis art. 474 zd. 1 k.c., zgodnie z którym dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Powołany przepis przewiduje to, że dłużnik odpowiada jak za własne działania lub zaniechania, z reguły więc wtedy, gdy osobom trzecim będzie można przypisać winę (domniemaną na podstawie art. 471 k.c.) polegającą na niezachowaniu należytej staranności (art. 472 k.c.). W rezultacie prowadzi to do zaostrzenia odpowiedzialności dłużnika, która ukształtowana została w przedmiotowym przepisie na zasadzie ryzyka, wskutek czego dłużnik sam nie może uchylić się od odpowiedzialności, powołując się na brak winy po swojej stronie, zwłaszcza wskazując, że dołożył należytej staranności przy wyborze osoby lub w sprawowaniu nadzoru nad wykonywaniem przez nią zobowiązania. W tym stanie rzeczy, podjęte przez pozwanego próby ponownego już przerzucenia odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy o udostępnienie imprezy na podmiot odpowiedzialny za budowę i przygotowanie toru żuźlowego na tę konkretną imprezę jest bezzasadna zaś przyjęta w tym zakresie na potrzeby procesu linia obrony pozwanego chybiona.

Z tej racji powód słusznie dochodzi zwrotu pieniędzy za cenę biletu oraz kosztów związanych z uczestnictwem w imprezie organizowanej przez pozwanego. Skoro zawody w dniu 18 kwietnia 2015 r. zostały przerwane oraz zakończone mniej więcej w połowie, tj. po 12 biegu, jednakże już po 2 - 3 biegu zawodnicy z uwagi na psujący się tor zaczęli jeździć niepewnie, zaczęli protestować zatem powodowi przysługuje zwrot prawie całej ceny biletu na wstęp na imprezę, za wyjątkiem ceny za 3 biegi. W ocenie Sądu zawody odbyły się w 13 % tj 3 biegi z 23 stąd zasadnym było zasądzenie 87 % ceny biletu wynoszącej 42,63 zł (49 x87%). Sąd doszedł do przekonania, iż dalej idące żądanie w tym zakresie jest niezasadne i podlegało oddaleniu. Zwrot całości ceny uzasadniony byłby wówczas, gdyby zaplanowana impreza w ogóle by się nie odbyła.

W ocenie Sądu powodowi przysługuje również zwrot kosztów noclegu w W. w kwocie 40 zł. Okoliczność poniesienia tego wydatku oraz jego wysokości potwierdza złożona do akt sprawy faktura. Pozwany nie kwestionował faktu noclegu powoda w W. oraz jego ceny (okoliczność przyznana przez pozwanego w świetle art. 230 k.p.c.). W ocenie Sądu również zasadnym jest żądanie zwrotu kosztów przyjazdu do W. jak i powrotu do miejsca zamieszkania powoda. Zdaniem Sądu pomiędzy szkodą a zdarzeniem sprawczym zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Tak z przesłuchania powoda w charakterze strony, jak i z jego twierdzeń płynie jasny wniosek, iż powód specjalnie przyjechał do W. na imprezę organizowaną przez pozwanego i że nie zawarłby przedmiotowej umowy z pozwanym, gdyby wiedział, że zawody zaplanowane na dzień 18 kwietnia 2015 r. na S. Narodowym zostaną rozegrane częściowo, zaś ich przebiegu

będą towarzyszyły uporczywe długie przerwy oraz awarie sprzętu, które wywoływały u powoda, jak i innych kibiców zgromadzonych na imprezie, frustrację nieatrakcyjnym widowiskiem. Ponadto powód nie miał możliwości powrotu do B. w dniu 18 kwietnia 2015 r. z uwagi na późną porę zakończenia widowiska organizowanego przez pozwanego, które zakończyło się o nieplanowanej porze.

O żądaniu zasądzenia odsetek ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. W myśl tego przepisu wierzyciel ma prawo żądać odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez dłużnika. Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 19 maja 2015r. do dnia zapłaty. Zasądzone odsetki podlegały, ze względu na zmianę treści art. 481 k.c. rozbiciu na okresy do 31 grudnia 2015 r. i od 1 stycznia 2016 r.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 i obciążył pozwanego całością kosztów, z uwagi na wygranie przez powoda sprawy w 95,53%. Na koszty poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu 30zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej wraz z opłatą od pełnomocnictwa 137 zł i koszty dojazdu na rozprawę powoda jak i jego pełnomocnika w łącznej wysokości 124,72 zł. (cena biletów k- 153)

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.